

**Wyrok z dnia 10 maja 2002 r., IV CKN 1035/00**

**Świadczenie przez przedsiębiorstwo usług przyjmowania, przewozu i doręczania przesyłek listowych o masie do 2000 gram nie narusza monopolu Poczty Polskiej, określonego w art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 23 listopada 1990 r. o łączności (jedn. tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 117, poz. 564 ze zm.), jeżeli nie ma charakteru powszechnego.**

*Sędzia SN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Tadeusz Domińczyk*

*Sędzia SN Marek Sychowicz*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Poczty Polskiej Rejonowego Urzędu Poczty w K. przeciwko Dariuszowi S. – właścicielowi Przedsiębiorstwa Spedycyjno-Transportowego „A.” w K. o zaniechanie niedozwolonych działań, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 10 maja 2002 r. na rozprawie kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 czerwca 1999 r.

oddalił kasację.

**Uzasadnienie**

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 czerwca 1999 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powodowej Poczty Polskiej, Rejonowego Urzędu Poczty w K. od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie z dnia 28 grudnia 1998 r., oddalającego powództwo Poczty przeciwko Dariuszowi S.– właścicielowi Przedsiębiorstwa Spedycyjno-Transportowego „A.” w Koszalinie o nakazanie pozwanemu zaniechania świadczenia usług o charakterze powszechnym, polegających na przyjmowaniu, przewozie i doręczaniu w obrocie krajowym przesyłek listowych o masie do 2000 g, jako naruszających określony w art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 23 listopada 1990 r o łączności (jedn. tekst: Dz. U. z 1995 r. Nr 117, poz. 564 ze zm.) monopol Poczty Polskiej i stanowiących czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu

art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. Nr 47 poz. 211 ze zm. – dalej "u.z.n.k.").

Sąd drugiej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach faktycznych Sądu Wojewódzkiego, który stwierdził m.in., że na wniosek pozwanego Minister Łączności decyzją z dnia 6 lutego 1996 r. udzielił mu koncesji na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie usług kurierskich na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Zakres i warunki prowadzenia tych usług określał między innymi przyjęty przez przedsiębiorstwo pozwanego regulamin, dołączony do wniosku o udzielenie koncesji, zgodnie z którym w zakres usług przedsiębiorstwa wchodziły takie świadczenia jak usługi kurierskie pocztowe wielofunkcyjne polegające między innymi na zbieraniu, przewożeniu i doręczaniu listów, paczek, pakunków, świadczone przez kurierów przy wykorzystaniu jednego lub kilku rodzajów transportu oraz inne usługi kurierskie polegające na dostawie bezpośrednio od dostawcy do odbiorcy. Na podstawie udzielonej koncesji i wspomnianego regulaminu, pozwany świadczył usługi kurierskie wynikające ze stałych umów lub zleceń. Stałe umowy zawarł m.in. z Zarządem Miasta i Gminy w S., Zarządem Miasta w K. i Zakładem Energetycznym w K., zobowiązując się do odbioru i doręczania na zlecenie tych instytucji przesyłek na danym terenie. W ramach tych umów doręczał również, jako przesyłki kurierskie zleceńodawców, listy o masie do 2000 g. Przedsiębiorstwo pozwanego ma pięć oddziałów, których siedziby wyznaczają obszar jego działalności. Obroty przedsiębiorstwa sięgają około 1 500 000 zł rocznie.

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji, że wbrew wymogom art. 6 k.c., strona powodowa nie udowodniła, iż pozwany swoją działalnością narusza art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 23 listopada 1990 r. o łączności. Dokonując wykładni pojęcia usług pocztowych o charakterze powszechnym oraz pojęcia usług kurierskich, stwierdził, że oba te rodzaje usług różnią cechą „powszechności”, a nie waga doręczanych przesyłek listowych. Wskazał, że określony w art. 3 ust. 4 ustawy o łączności monopol Poczty Polskiej, obejmujący doręczanie przesyłek listowych o masie do 2000 g, odnosi się jedynie do takich usług wykonywanych w obrocie o charakterze powszechnym, a pozwany świadczy je tylko w ramach zawartych z określonymi podmiotami umów kurierskich, nie wykonując usług pocztowych o charakterze powszechnym. Jego działalność zatem nie narusza

omawianego przepisu, nie jest bezprawna i nie stanowi czynu nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 3 ust. 1 u.z.n.k.

Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd pierwszej instancji, uznał ponadto, że fakt skazania pozwanego w styczniu 1997 r. za popełnienie wykroczenia z art. 63 § 2 k.w., polegającego na świadczeniu usług pocztowych o charakterze powszechnym, wbrew warunkom udzielonej koncesji, nie wiąże w postępowaniu cywilnym, bowiem zgodnie z art. 11 k.p.c., wiążące są jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa, a zatem moc wiążąca wyroków karnych nie odnosi się do wykroczeń. Wskazał też, że przeprowadzona w 1997 r. kontrola administracyjna przez inspektorów Państwowej Inspekcji Telekomunikacyjnej i Pocztovej nie wykazała, by pozwany w swojej działalności wykroczał poza granice udzielonej mu koncesji lub naruszał zasady określone w uchwalonym regulaminie.

W kasacji od powyższego wyroku, opartej na obu podstawach kasacyjnych, wskazanych w art. 393<sup>1</sup> k.p.c., strona powodowa zarzuciła naruszenie art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 23 listopada 1990 r. o łączności przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że żadne ze świadczonych przez pozwanego usług kurierskich nie stanowią usług pocztowych o charakterze powszechnym i nie naruszają monopolu zastrzeżonego dla Poczty Polskiej, oraz naruszenie art. 316 k.p.c. przez „zupełne pominięcie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, wobec braku dokonania ustaleń stanu faktycznego w sprawie w zakresie dotyczącym ustalenia wykonywania bądź niewykonywania przez pozwanego usług pocztowych o charakterze powszechnym, zastrzeżonych wyłącznie dla powoda”. Wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wobec oparcia kasacji na obu podstawach kasacyjnych wskazanych w art. 393<sup>1</sup> k.p.c., konieczne jest odniesienie się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, bowiem ocena poprawności zastosowania prawa materialnego możliwa jest jedynie w odniesieniu do stanu faktycznego ustalonego prawidłowo, przy właściwym zastosowaniu przepisów postępowania cywilnego.

W kasacji, w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, zarzucono jedynie naruszenie art. 316 k.p.c. Zgodnie z art. 393<sup>11</sup> k.p.c., Sąd Najwyższy jest związany

podstawami zaskarżenia i zgłoszonymi w ich ramach zarzutami, a zatem bada sprawę jedynie w granicach zaskarżenia i podstaw kasacji. Oceniając zarzut naruszenia art. 316 k.p.c., należy uznać, że argumenty przywołane na jego uzasadnienie nie są skuteczne. Przepis ten w § 1 stanowi, że po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, a w szczególności – zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy, przepis § 2 nakazuje natomiast sądowi otwarcie rozprawy na nowo, jeżeli istotne okoliczności ujawniły się dopiero po jej zamknięciu. Z uzasadnienia kasacji wynika, że nie zarzuca ona ujawnienia się po zamknięciu rozprawy w drugiej instancji nowych, istotnych okoliczności, a zatem, choć w kasacji wyraźnie tego nie wyrażono, zarzut naruszenia art. 316 dotyczy paragrafu pierwszego tego przepisu. Ze względu na to, że zgodnie z art. 392 k.p.c., kasacja jest środkiem odwoławczym od wyroku sądu drugiej instancji, zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. może odnosić się tylko do wyroku Sądu Apelacyjnego. Sąd ten wydał wyrok na podstawie ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, nie przeprowadzając żadnego postępowania dowodowego ani nie czyniąc własnych ustaleń. Podkreślić trzeba, że strona powodowa nie zgłaszała w postępowaniu apelacyjnym żadnych wniosków dowodowych, jak również nie zarzuciła w apelacji, że Sąd pierwszej instancji pominął jakiegokolwiek wnioski dowodowe. Stan sprawy był, co do istotnych dla jej rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych bezsporny, Sąd Apelacyjny, wbrew zarzutowi kasacji, nie pominął przy wyrokowaniu stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy ani nie dopuścił się pozostałych uchybień, o których mowa w uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 316 k.p.c. Fakt, że Sądy obu instancji, oceniając bezsporną działalność pozwanego, polegającą m.in. na doręczaniu w ramach usług kurierskich także przesyłek listowych w masie nie przekraczającej 2000 g nie uznały jej za świadczenie usług pocztowych o charakterze powszechnym, mógł stanowić podstawę zarzutu naruszenia prawa materialnego – art. 3 ust. 4 ustawy o łączności, nie zaś podstawę zarzutu naruszenia art. 316 k.p.c.

Z tych względów za nieuzasadnioną należy uznać podstawę kasacyjną opartą na zarzucie naruszenia przepisów postępowania. (...)

Istotę sporu stanowiło wyjaśnienie, czy świadczenie przez pozwanego, w ramach zawartych z określonymi podmiotami umów o usługi kurierskie, także usługi polegającej na przyjmowaniu, przewożeniu i doręczaniu przesyłek listowych o wadze

do 2000 g, narusza postanowienia art. 3 ust. 4 ustawy o łączności. Przepis ten stanowi, że wykonywanie pocztowych usług o charakterze powszechnym w zakresie przyjmowania, przewozu i doręczania w obrocie krajowym i zagranicznym przesyłek listowych – z wyjątkiem druków bezadresowych i ankiet – o masie do 2000 g, listów wartościowych o masie do 2000 g, paczek pocztowych oraz nadawanie i doręczanie przekazów pocztowych – należy wyłącznie do Poczty Polskiej. Wprowadza on monopol Poczty Polskiej na wykonywanie pocztowych usług o charakterze powszechnym w zakresie m.in. przyjmowania, przewozu i doręczania przesyłek listowych o masie do 2000 g.

W art. 2 ust. 1 ustawy o łączności pocztowe usługi o charakterze powszechnym zdefiniowano jako działalność gospodarczą polegającą na przyjmowaniu, przewozie i doręczaniu zwykłych przesyłek listowych, listów poleconych, listów wartościowych i paczek pocztowych oraz nadawanie i doręczanie przekazów pocztowych. Definicja ta nie jest wyczerpująca ani jednoznaczna i nie pozwala na ustalenie zakresu oraz przedmiotu monopolu Poczty Polskiej ustanowionego w art. 3 ust. 4 ustawy, a zatem konieczne jest sięgnięcie do pozostałych przepisów ustawy regulujących działalność Poczty i innych podmiotów uprawnionych do świadczenia usług pocztowych .

Trzeba stwierdzić, że w gospodarce rynkowej zasadą jest wolność gospodarcza i konkurencja w świadczeniu dóbr i usług, a ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Gwarantują to przepisy art. 20 i 22 Konstytucji oraz art. 5 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101 poz. 1178 ze zm.), a poprzednio art. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41 poz. 324 ze zm.). Zasad tych nie można pominąć przy dokonywaniu wykładni przepisów ustanawiających monopol przedsiębiorcy w określonej dziedzinie działalności gospodarczej. Przepisy odnoszące się do monopolu, jako normujące instytucję stanowiącą odstępstwo od zasady swobody gospodarczej i wolnej konkurencji, muszą być wykładane ściśle, a wątpliwości wyjaśniane w sposób uniemożliwiający rozszerzanie zakresu monopolu. (...)

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z 1990 r. o łączności, działalność gospodarczą w dziedzinie poczty wykonują, poza Poczta Polska, także inni przedsiębiorcy, na podstawie udzielonego zezwolenia. Stosownie do ustępu drugiego omawianego

przepisu, zezwolenia wymaga podjęcie usług pocztowych o charakterze powszechnym, polegających na przyjmowaniu, przewozie i doręczaniu w obrocie krajowym i zagranicznym przesyłek listowych o masie powyżej 2000 g lub listów wartościowych o masie powyżej 2000 g oraz podjęcie usług kurierskich, przez które, zgodnie z definicją zawartą w art. 1 pkt 7, rozumie się usługi nie mające charakteru powszechnego, polegające na zarobkowym, przyspieszonym przewozie i doręczaniu w gwarantowanym terminie przesyłek. Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Łączności z dnia 15 marca 1996 r. w sprawie warunków korzystania z usług pocztowych o charakterze powszechnym (Dz.U. Nr 40 poz. 173), przez przesyłkę rozumie się list zwykły, list polecony, list wartościowy, kartkę pocztową, druk, druk bezadresowy, ankietę oraz paczkę pocztową, Definicję tę należy odnieść także do użytych w ustawie o łączności określeń „przesyłka”, odnoszących się do innych niż powszechne usługi pocztowych, m.in. usług kurierskich, ustawodawca w samej ustawie nie zawarł bowiem definicji „przesyłki”, a nie ma racjonalnych powodów, dla których określenie to miałoby mieć inne znaczenie w odniesieniu do usług pocztowych o charakterze powszechnym, a inne dla pozostałych usług regulowanych w ustawie, w tym usług kurierskich.

Dokonując wykładni powyższych przepisów, należy stwierdzić, że przedsiębiorca, który uzyskał zezwolenie na prowadzenie usług kurierskich ma prawo przewozić i doręczać wszystkie przesyłki, w tym także przesyłki listowe. Ma prawo je także przyjmować, choć ustawa w definicji usług kurierskich pomija tę czynność. Trudno jednak uznać prawo do przewozu i doręczania przesyłek bez prawa do ich przyjmowania. Wszystko to może jednak czynić tylko w ramach usług nie mających charakteru powszechnego, przeciwnie niż przedsiębiorca uzyskujący zezwolenie na usługi określone w art. 3 ust. 2 pkt 2 ustawy, który może pełnić usługi pocztowe o charakterze powszechnym, ale ograniczone z kolei tylko do przyjmowania, przewozu i doręczania przesyłek listowych o masie powyżej 2000 g.

W tym stanie rzeczy określony w art. 3 ust. 4 ustawy monopol Poczty Polskiej ograniczony jest z jednej strony przedmiotowo – masą przesyłki, a z drugiej strony zakresem usług – ich powszechnością. Oznacza to, jak trafnie przyjęły Sądy obu instancji, że monopol ten dotyczy jedynie wykonywanej w sposób powszechny usługi pocztowej, polegającej na przyjmowania, przewozu i doręczania przesyłek listowych o masie do 2000 g, nie obejmuje on natomiast ani wykonywanej w obrocie powszechnym usługi przyjmowania, przewozu i doręczania przesyłek listowych o

masie powyżej 2000 g, ani też usługi przyjmowania, przewozu i doręczania przesyłek listowych o masie do 2000 g w obrocie nie mającym charakteru powszechnego. Uznać zatem należy, że przedsiębiorca uzyskujący koncesję na wykonywanie usług kurierskich może przyjmować, przewozić i doręczać przesyłki listowe o masie do 2000 g, jeżeli czyni to w ramach usług kurierskich, w sposób nie mający charakteru powszechnego.

Ustawowa definicja pocztowej usługi o charakterze powszechnym nie jest jednoznaczna ani wystarczająca. Należy ją uzupełnić, dodając, że usługa o takim charakterze to usługa masowa i powszechnie dostępna, skierowana do nieograniczonego, nieznanego, niezindywidualizowanego kręgu nadawców i odbiorców oraz o nieograniczonym zasięgu terytorialnym. Charakteryzuje ją ponadto przymus jej świadczenia na rzecz wszystkich nadawców i odbiorców (poza ustawowo określonymi wyjątkami wynikającymi na ogół z charakteru przesyłki) oraz faktyczny brak możliwości indywidualnego negocjowania warunków usługi, która wykonywana jest na podstawie wydawanych przez przedsiębiorcę ogólnych warunków jej świadczenia, umowy zaś zawierane są na ogół w sposób dorozumiany, a wykonanie usługi odbywa się z reguły w powszechnym, zwykłym trybie, w sposób odformalizowany, bez rejestrowania przesyłek i za zryczałtowaną opłatą

Takiego charakteru, co wynika z definicji ustawowej, nie mają usługi kurierskie, polegające na świadczeniu usług jedynie na rzecz ograniczonej, określonej w wyniku zawartych indywidualnych umów, grupy nadawców, którym przedsiębiorca świadczy ściśle określone usługi, polegające przede wszystkim na przyspieszonym przewozie i doręczaniu przesyłki w gwarantowanym terminie za znacznie wyższą, negocjowaną umownie opłatą. Fakt, że przesyłki kierowane są do większej, nieokreślonej liczby odbiorców, nie nadaje usłudze kurierskiej charakteru powszechnego, decyduje bowiem fakt, iż krąg nadawców jest ograniczony i zindywidualizowany w wyniku zawieranych przez przedsiębiorcę indywidualnych, pisemnych umów o świadczenie określonych usług kurierskich. Jeśli zatem w ramach tych umów przedsiębiorca świadczący usługi kurierskie przyjmuje, przewozi i doręcza na zlecenie swojego kontrahenta, jako przesyłki kurierskie, także przesyłki listowe o masie do 2000 g, to taka czynność nie stanowi usługi pocztowej o charakterze powszechnym i wobec tego nie narusza monopolu Poczty Polskiej ustanowionego w art. 3 ust. 4 ustawy o łączności. Podobną wykładnię omawianego

przepisu przyjęły także Sądy obu instancji, co sprawia, że kasacyjny zarzut jego naruszenia należy uznać za chybiony.

Skoro nieskuteczny okazał się również zarzut naruszenia przepisów postępowania, a tym samym nie podważone zostało stanowisko Sądu Apelacyjnego, że strona powodowa nie wykazała, by usługi wykonywane przez pozwanego wykraczały poza tak określony zakres, a w szczególności, by pozwany przyjmował przesyłki listowe o masie do 2000 g od nieokreślonej, nieograniczonej liczby nadawców, bez zawierania indywidualnych umów o świadczenie usług kurierskich, przewoził takie przesyłki i doręczał w zwykłym, powszechnym trybie, to za prawidłową należy uznać ocenę tego Sądu o niewykazaniu niedozwolonego wkroczenia przez pozwanego na teren zastrzeżony ustawowo wyłącznie dla Poczty Polskiej i naruszenie omawianego przepisu, dotyczącego monopolu Poczty.

Z tych względów Sąd Najwyższy kasację oddalił (art. 393<sup>12</sup> k.p.c.).



